

Sygn. akt IV U 273/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 grudnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Bogusław Łój

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Dejewska vel Dej

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2018 r. w Zielonej Górze

odwołania Z. F.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 28.12.2017 r. znak (...)

o przyznanie prawa do emerytury

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje wnioskodawcy Z. F. prawo do emerytury począwszy od 08.01.2018 r.

SSO Bogusław Łój

Sygn. akt IV U 273/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28.12.2017r., znak: (...) pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił wnioskodawcy Z. F. prawa do wcześniejszej emerytury z uwagi na niewykazanie przez wnioskodawcę wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego wynoszącego 25 lat.

W odwołaniu od powyższej decyzji wnioskodawca wskazał, iż zgodnie z art. 50 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w dniu 31.12.2008 r. spełnił wszystkie wymagane warunki do przyznania emerytury kolejowej. Jednocześnie wnioskodawca stwierdził, iż w odniesieniu do art. 46 ust. 1 mężczyzna urodzony po 31.12.1948 r., a przed 01.01.1969 r. nie jest w stanie spełnić warunku osiągnięcia wieku emerytalnego do 31.12.2008 r., zatem wniosek złożył w 2018 r. po osiągnięciu wieku emerytalnego i tym samym spełnił warunki określone w art. 50 ust. 1 i art. 40.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie i podtrzymał stanowisko zawarte w decyzji. Dodatkowo pozwany organ wskazał, że w odmownej decyzji z 28.12.2017 r. znak : (...) nie odniesiono się do warunków zawartych w art. 50 w zw. z art. 40 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, ponieważ podstawowy wymagany warunek co do wieku, czyli osiągnięcia 60 lat wnioskodawca musiałby spełnić do 31.12.2008 r., a wiek ten osiągnął dopiero 08.01.2018 r. Wnioskodawca nie nabył prawa do emerytury wobec niespełnienia przesłanek z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Wnioskodawca Z. F., urodzony (...), we wniosku złożonym w organie rentowym w dniu 08.12.2017 r. domagał się ustalenia prawa do emerytury przewidzianej przepisem art. 184 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j., Dz.U z 2018 r., poz.1270), pozostając w zatrudnieniu w (...) S. A. oraz wniósł o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku otwartego funduszu emerytalnego na dochody budżetu państwa.

Organ rentowy przyjął, że na dzień 01.01.1999 r. wnioskodawca udowodnił okresy składkowe i nieskładkowe w wymiarze 21 lat, 3 miesięcy i 21 dni, w tym staż pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 21 lat 3 miesięcy i 21 dni.

okoliczności niesporne a nadto dowód: akta emerytalne wnioskodawcy

W okresie od 08.01.1974 r. do 01.09.1977 r. wnioskodawca stale mieszkał i pracował w gospodarstwie rolnym rodziców o powierzchni ok. 6-7 ha w Ś.. W gospodarstwie mieszkał z rodzicami i o 3 lata starszym bratem. Rodzice wnioskodawcy poza prowadzeniem gospodarstwa pracowali zawodowo. Ojciec wnioskodawcy był odlewnikiem w Z.. Brat pracował na zmiany w Zastalu, a kiedy miał wolne pomagał rodzicom w gospodarstwie.

W spornym okresie Z. F. uczęszczał do Zespołu Szkół (...) w Z., do którego dojeżdżał autobusem (...). Podróż autobusem trwała ok. 30 minut. Lekcje odbywały się przeciętnie do godz. 15:00.

Codziennie przed wyjściem do szkoły wnioskodawca zajmował się obrządkiem, pojeniem i karmieniem krów oraz karmieniem trzody chlewnej. W skład inwentarza zwierzęcego wchodziły konie, krowy, świnie, kury oraz kaczki. Po powrocie do domu rodzice rozdzielali pracę między członków rodziny. W gospodarstwie wnioskodawca wykonywał zazwyczaj prace przy obrządki zwierząt, koszeniu zielonki, jak również pracował na polu przy bronowaniu oraz kultywatorowaniu. Odwołujący przygotowywał pole do sadzenia ziemniaków oraz buraków i pomagał przy ręcznym sadzeniu warzyw. Zimą zajmował się przede wszystkim przygotowaniem karmy dla inwentarza i wywozem obornika. W okresie letnim pomagał przy sianokosach, żniwach oraz przeprowadzaniu bydła na łąkę. Lekcje odrabiał wieczorami.

W gospodarstwie większość prac była wykonywana ręcznie bądź przy pomocy sprzętu rolniczego, do którego można było zaprząć konie. Rodzice wnioskodawcy mieli pług, brony, siewnik, kultywator oraz grabiarkę do siana. Zdarzało się, że ojciec wnioskodawcy wynajmował ciągnik, ale trudno go było dostać.

W gospodarstwie rodziców wnioskodawca pracował przez cały rok - zarówno przed, jak i po zajęciach w szkole - około 6 godzin dziennie. Nie wyjeżdżał nigdzie na wakacje.

dowód:

- zeznania świadka Z. W. k. 28v-29, 50v akt sąd.,
- zeznania świadka T. K., k. 29 akt sąd.,
- zeznania wnioskodawcy Z. F. k. 12 v, 29v-30, 50v-51 akt sąd.,
- zeznania świadka J. M. k. 45v akt sąd.,
- poświadczenie zameldowania k.15 akt sąd,
- zaświadczenie Wójta Gminy Ś. k. 14 akt sąd.,
- akta emerytalne wnioskodawcy.

W okresie od 26.04.1978 r. do 14.04.1980 r. wnioskodawca odbywał zasadniczą służbę wojskową.

Po zwolnieniu z służby wrócił do domu rodzinnego w Ś. i przez cały okres od 15.04.1980 r. do momentu powrotu do pracy na kolei tj. 02.05.1980 r. stale pracował w gospodarstwie rodziców.

Zajmował się wówczas przygotowywaniem pól pod uprawy oraz wykonywał pozostałe czynności gospodarcze. Pracę wykonywał przez wszystkie dni tygodnia, również w soboty i niedziele.

dowód:

- kserokopia książeczki wojskowej w aktach kapitału początkowego,
- zeznania świadka J. M. k. 45v akt sąd.,
- zeznania świadka Z. W. k.50v akt sąd.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie wnioskodawcy okazało się zasadne.

Przepis art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j., Dz.U z 2018 r., poz.1270, zwanej dalej ustawą emerytalną) stanowi, iż ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27, pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa

Emerytura, o której mowa wyżej, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem (art. 184 ust. 2 ustawy emerytalnej).

Wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom tym przysługuje prawo do emerytury ustala się na podstawie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.).

Reasumując, mężczyzna, będący pracownikiem zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, może przejść na emeryturę w wieku 60 lat pod warunkiem, że udowodnił wymagany okres składkowy i nieskładkowy - co najmniej 25 lat, w tym co najmniej 15-letni okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było ustalenie, czy wnioskodawca na dzień 01.01.1999 r. legitymuje się co najmniej 25-letnim okresem składkowym i nieskładkowym, a tym samym, czy przysługuje mu prawo do uzyskania wcześniejszej emerytury. Spełnienie pozostałych przesłanek warunkujących przyznanie odwołującemu prawa do wcześniejszej emerytury nie było kwestionowane przez ZUS.

Stosownie do treści art. 10 ust. 1 pkt 3 cytowanej ustawy, przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również przypadające przed dniem 1 stycznia 1983r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia (traktując je jak okresy składkowe), jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Kwestia pracy w gospodarstwie rolnym była wielokrotnie przedmiotem rozważań w orzecznictwie. W judykaturze wykształcił się pogląd, iż o uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno-rentowych okresów pracy w gospodarstwie rolnym sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składki na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników (tj. przed dniem 1 stycznia 1983 r.) przesądza wystąpienie dwóch okoliczności: po pierwsze - wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej „domownika” w myśl art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2016 r. Nr 277) i po drugie – czynności te muszą być wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie (por. wyrok SN z 28.02.1997 r. II UKN 96/96, wyrok SN z dnia 19.12.2000 r. II UKN 155/2000; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 28.02.2012 r. III AUa 1793/2011; wyrok SA w Szczecinie z dnia 31.08.2006 r. III AUa 397/2006).

Wnioski wypływające z analizy powołanego wyżej orzecznictwa pozwalają na uwzględnienie okresu pracy w gospodarstwie rolnym, także wówczas, gdy praca ta nie była codziennie wykonywana, lecz wnioskodawca gotów był tę pracę codziennie wykonywać w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie, tj. był dyspozycyjny w tym zakresie. Inaczej mówiąc, w orzecznictwie kładzie się nacisk na stałość wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym, co nie musi oznaczać codziennego wykonywania czynności rolniczych, ale wystarczy gotowość (dyspozycyjność) do podjęcia pracy rolniczej, z czym wiąże się też wymóg zamieszkiwania osoby bliskiej rolnikowi, co najmniej w pobliżu gospodarstwa rolnego (por. wyrok SN z 04.10.2006 r. II UK 42/2006 i z dnia 8 marca 2011 r. II UK 305/2010).

Zgodnie zaś z art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 2336), ilekroć w ustawie jest mowa o domowniku - rozumie się osobę bliską rolnikowi, która:

- a) ukończyła 16 lat,
- b) pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie,
- c) stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy.

Niespornym w niniejszej sprawie było, że rodzice Z. F. posiadali gospodarstwo rolne o znacznej powierzchni oraz łąki. Odwołujący zamieszkiwał z rodzicami i pozostawał z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym. Postępowanie dowodowe wykazało, że pomimo nauki w Zespole Szkół (...) w Z. miał on możliwość codziennego wykonywania prac w gospodarstwie rolnym rodziców i to w wymiarze co najmniej 4 godziny dziennie.

Na powyższe okoliczności Sąd przeprowadził dowód z przesłuchania świadków oraz odwołującego w charakterze strony, a nadto dowód z dokumentów znajdujących się w aktach emerytalnych.

Z. W. podkreślił, że zna wnioskodawcę od dziecka, ponieważ mieszkali zaledwie 100 m od siebie i uczęszczali przez pierwszy rok nauki do tej samej klasy w (...) w Z.. Świadek zeznał, że rodzice wnioskodawcy mieli gospodarstwo rolne, w którym hodowali konie, krowy, drób i trzodę chlewną. Słuchany zaznaczył, że wnioskodawca pracował w gospodarstwie przez cały czas - zarówno przed, jak i po powrocie ze szkoły wykonując wszystkie zlecone przez rodziców prace. Wskazał też, że wnioskodawca pracował przy gospodarstwie przez cały tydzień, również w soboty i niedzielę, na które były zaplanowane większe prace. Świadek podkreślił, że względu na bliskie sąsiedztwo domów, często widział wnioskodawcę przy pracy, którą odwołujący wykonywał w wymiarze większym niż 4 godziny dziennie.

Z. W. zeznał też, że po odbyciu służby wojskowej, wnioskodawca powrócił do pracy w gospodarstwie rolnym w Ś.. Wskazał, że odwołujący zajmował się wówczas przygotowaniem pól pod uprawy oraz wykonywał pozostałe czynności gospodarcze. Świadek podkreślił, że wówczas przyjaźnił się z wnioskodawcą i codziennie widywali się po pracy.

T. K. wskazała, że zna wnioskodawcę od urodzenia, a pola jej rodziców graniczyły z polami wnioskodawcy, dlatego widziała go przy pracy. Świadek zeznała, że gospodarstwo rolne rodziców wnioskodawcy miało ok. 7 ha, a w skład

inwentarza zwierzęcego wchodził koń, dwie krowy, cielaki, świnie i drób. Słuchana podkreśliła, że odwołujący pracował w gospodarstwie przede wszystkim po powrocie ze szkoły ok. godz. 14-15, aż do późnego wieczora, a rano przed wyjściem do szkoły zajmował się obrządkami zwierząt. Świadek wskazała, że codzienna praca zajmowała odwołującemu więcej niż 4 godziny, a nauka pozostawała na późny wieczór.

Świadkowie zeznali też, że ze względu na zamieszkiwanie w bliskim sąsiedztwie, często wspólnie wykonywali pracę w gospodarstwie na zasadzie sąsiedzkiego odrobku, zwłaszcza w okresie wzmożonej pracy sezonowej.

Świadek J. M. (2) również był sąsiadem wnioskodawcy. W swoich zeznaniach potwierdził, że wnioskodawca uczył się w zawodzie elektryka w szkole w Z. i codziennie dojeżdżał do szkoły 30 minut autobusem (...). Świadek podkreślił, że był 3 lata młodszy od odwołującego i pamięta jak wnioskodawca pracował na kolei jednocześnie pomagając rodzicom przy gospodarstwie. Wskazał też, że pamięta, że wnioskodawca bezpośrednio po powrocie z wojska w 1980 r. pracował u rodziców na gospodarstwie. Podkreślił, że gospodarstwo rolne rodziców odwołującego miało ok. 6 ha, a ze względu na liczny inwentarz zwierzęcy w postaci koni, krów, świń, kur oraz kaczek, było tam dużo pracy. Świadek zaznaczył, że w gospodarstwie był jedynie taki sprzęt rolniczy przy pomocy, którego można było zaprząć konie tj. pług, siewnik oraz kultywator, a poza prowadzeniem gospodarstwa rodzice wnioskodawcy pracowali też zawodowo.

Świadkowie szczegółowo opisali jakie prace i w jakim rozmiarze wykonywał wnioskodawca w gospodarstwie rolnym swoich rodziców. Ich zeznania były w ocenie Sądu wiarygodne, gdyż zeznawali oni w sposób logiczny i konsekwentny, zeznania te w pełni korespondowały z twierdzeniami odwołującego. Wyjaśnienia złożone przez ubezpieczonego uznał Sąd za przekonujące i wewnętrznie spójne. Pozwalały one na przyjęcie, że ubezpieczony istotnie w okresie uczęszczania do szkoły dysponował czasem, który pozwalał mu na stałe, codzienne wykonywanie niezbędnych dla funkcjonowania rodzinnego gospodarstwa rolnego prac w wymiarze czasu wynoszącym co najmniej 4 godziny dziennie.

Zeznania świadków i wnioskodawcy korespondowały również z dokumentami z akt emerytalnych, w szczególności w postaci poświadczenia zameldowania i zaświadczenia Wójta Gminy Ś..

W ocenie Sądu odwołujący wykazał, że uczęszczanie do szkoły znajdującej się w Z., pozwalało mu na codzienne wykonywanie pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie. Ze spójnych zeznań świadków i wnioskodawcy wynikało, że przystanek autobusowy do szkoły znajdował się zaledwie 50 m od miejsca zamieszkania wnioskodawcy, a po zakończeniu zajęć lekcyjnych w domu był już około 15.00 i rozpoczynał pracę w gospodarstwie.

Do codziennych obowiązków wnioskodawcy należało zajmowanie się żywym inwentarzem - przygotowanie karmy, karmienie zwierząt, sprzątanie pomieszczeń gospodarskich (chlewów, obory) tj. obrządek zwierząt, a także praca w polu.

Z. F., pomimo obowiązku szkolnego w sposób regularny wykonywał standardowe czynności związane z pracą w gospodarstwie. W sezonie uczestniczył we wszystkich pracach polowych takich jak żniwa czy sianokosy. W okresie wakacji przeprowadzał też krowy z pastwiska. Świadkowie oraz wnioskodawca zgodnie zeznali, że ojciec wnioskodawcy codziennie o 5 rano wyjeżdżał do pracy w Z., dlatego większość obowiązków związanych z porannym obrządkiem zwierząt spoczywała na odwołującym. Z zeznań świadków oraz wnioskodawcy wynikało też, że większość prac trzeba było wykonywać ręcznie, ponieważ gospodarstwo nie było dostatecznie zmechanizowane.

Powyższym ustaleniom nie sprzeciwia się konieczność uczenia się, czy odrabiania prac domowych. Nauka odbywała się późnym wieczorem. Dodatkowo wnioskodawca zeznał, że powtarzał pierwszą klasę technikum, ponieważ ze względu na prace gospodarcze nie miał odpowiedniej ilości czasu na naukę. Zeznania wnioskodawcy w tym zakresie potwierdził świadek Z. W..

Reasumując Sąd stwierdził, iż wiarygodny jest udział odwołującego w pracach w gospodarstwie rolnym rodziców w wymiarze przynajmniej 4 godziny dziennie, co uzasadniają takie ustalone w postępowaniu okoliczności jak obszar

gospodarstwa, brak jego dostatecznego zmechanizowania, rozmiar prac, ilość domowników, w tym fakt, że rodzice wnioskodawcy poza prowadzeniem gospodarstwa – pracowali zawodowo.

Do ogólnego stażu pracy odwołującego należało zatem zaliczyć okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, po ukończeniu przez niego 16 roku życia tj. od 08.01.1974 r. do 01.09.1977 r. (3 lata 7 miesięcy i 22 dni), jak również okres po odbyciu służby wojskowej do momentu ponownego zatrudnienia w (...) S.A. tj. od 15.04.1980 r. do 01.05.1980 r. (17 dni), w którym to dalej pracował w gospodarstwie rolnym rodziców w wymiarze czasu wynoszącym co najmniej 4 godziny dziennie.

Mając na względzie uznane przez pozwanego okresy składkowe i nieskładkowe w wymiarze 21 lat, 3 miesięcy i 21 dni, przyjęć należało, że Z. F. legitymuje się 25 - letnim okresem składkowym i nieskładkowym i z tego tytułu spełnił wszystkie przesłanki do uzyskania wcześniejszej emerytury. Jego staż ubezpieczeniowy wynosi na dzień 01.01.1999 r. - 25 lat i 1 dzień, pozostałe przesłanki nie były kwestionowane.

Wobec powyższego na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.